



*Szanowni Państwo,*

**Przesyłamy Państwu siódmy newsletter Konferencji Mediów Polskich i Rady Etyki Mediów, zawierający oświadczenie REM w sprawie felietonu w Radiu Maryja oraz stanowisko Stowarzyszenia Krajowy Klub Reportażu w sprawie pisma przewodniczącej KRRiT do Radia TOK FM. Stowarzyszenie jest członkiem Konferencji Mediów Polskich.**

**Zapraszamy do odwiedzania naszej strony internetowej, która jest dostępna pod adresami: [www.radaetykimediow.pl](http://www.radaetykimediow.pl) oraz <http://www.konferencjamediwow.pl>.**



### **Oświadczenie w sprawie felietonu w Radiu Maryja**

Rada Etyki Mediów wyraża oburzenie z powodu języka, jakim posłużył się w swym felietonie w Radiu Maryja (27 marca b.r.) Stanisław Michalkiewicz, mówiąc o roszczeniach organizacji żydowskich do spadku po ofiarach Zagłady w Polsce.

Sprawa może podlegać różnym ocenom, na pewno zasługuje na poważne potraktowanie. Jest zresztą przedmiotem rozważań i rozstrzygnięć prawnych. Autorowi posłużyła do prymitywnej wypowiedzi antysemickiej. Kategoryczne, ale słabo udokumentowane zarzuty, wypowiedział on językiem nienawiści, używając pogardliwych określeń i powtarzając wielokrotnie sformułowania: „przedsiębiorstwo holocaust”, „firma holocaust”, które poza kontekstem, w jakim powstały (książka Normana Finkelsteina p.t. „O przemyśle Holocaustu”), są obelżywymi epitetami.

REM apeluje do Radia Maryja, rozgłośni przedstawiającej się jako katolicka, o zaniechanie podobnych publikacji.

*Warszawa, 1 kwietnia 2006*



### **Stanowisko Stowarzyszenia Krajowy Klub Reportażu w sprawie pisma przewodniczącej KRRiT do Radia TOK FM**

Organizacja polskich reportażystów, Stowarzyszenie Krajowy Klub Reportażu ocenia pismo skierowane do Radia TOK FM przez Przewodniczącą Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, panią Elżbietę Kruk - w związku z dwoma wyemitowanymi na żywo przez to radio programami z cyklu „Woobie doobie” - jako przejaw **niedopuszczalnej ingerencji**

**w treść oraz formę audycji mającej z samej swej istoty charakter satyryczny.**

Żenująca jest w tym przypadku - w naszej ocenie - nie tylko nieznajomość ze strony osoby kierującej KRRiT praw, jakimi rządzi się wspomniany gatunek twórczości literackiej i dziennikarskiej, lecz także kuriozalna argumentacja merytoryczna wystąpienia Pani E. Kruk, która wymaga **stanowczego odrzucenia**.

Stowarzyszenie Krajowy Klub Reportażu konsekwentnie sprzeciwia się jakimkolwiek próbom ograniczania treści oraz formy programów telewizyjnych i radiowych z przyczyn ideologicznych, czego pismo przewodniczącej KRRiT jest jaskrawym przykładem. Stoimy niezmiennie na stanowisku, że dziennikarze i wydawcy (w tym przypadku: nadawcy programów) powinni za swoje działanie ponosi jedynie odpowiedzialność cywilno-prawną. Natomiast wszelkie próby ich straszenia i nękania przez państwowe urzędy oraz ekspozytury władzy uważamy za **nie do przyjęcia**.

Przypominamy również, że od początku istnienia naszego stowarzyszenia prezentujemy pogląd, że Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji - niezależnie od tego, jakie aktualnie barwy polityczne reprezentują jej członkowie - jest ciałem, którego funkcjonowanie w polskim systemie prawnym nie ma żadnego uzasadnienia, poza chęcią wpływania za jej pośrednictwem przez rządzących na treść emitowanych programów telewizyjnych i radiowych – czemu od początku towarzyszy traktowanie wspomnianej struktury jako instrumentu nacisku na elektroniczne media (przydzielanie i odbieranie koncesji). Ze swej strony uważamy, że **Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji powinna zostać zlikwidowana**, a zaoszczędzone w ten sposób niemałe środki, przeznaczone na jej funkcjonowanie należy przekazać na inne, społecznie pożyteczne cele.

Za Zarząd Stowarzyszenia  
Krajowy Klub Reportażu  
Prezes

**Marek Rymuszko**

*Warszawa, 28 marca 2006 r.*



*Newsletter redagują:*

**Helena Kowalik-Ciemińska**  
[kowalikh@op.pl](mailto:kowalikh@op.pl)

**Roman Wojciechowski**  
(693 471 837)  
[r.wojciechowski@pap.pl](mailto:r.wojciechowski@pap.pl)